

Sygn. akt: I C 620/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Anna Wołujewicz
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Mucha

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2017 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa G. C.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda G. C. kwotę 9.879,76zł (dziewięć tysięcy osiemset siedemdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami:

a) ustawowymi w wysokości 13% od dnia 12 listopada 2013 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku;

b) ustawowymi w wysokości 8% od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku;

c) ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie z tymi odsetkami;

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. zasądza od powoda G. C. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 1.647,60zł (tysiąc sześćset czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 620/16

UZASADNIENIE

Powód G. C. wniósł przeciwko (...) SA w W. pozew o zapłatę kwoty 51.239,76 zł z odsetkami od dnia 19 października 2013 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał iż roszczenie to dotyczy odszkodowania w związku ze szkodą wyrządzoną przez radcę prawnego A. O., którego odpowiedzialność cywilną ubezpieczał pozwany. Według powoda na skutek uchybienia ww. pełnomocnika poniósł on szkodę, albowiem w sprawie, która toczyła się przed Sądem

Rejonowym w S. o sygnaturze akt IX C 322/11 złożył powództwo w chwili, gdy było już ono przedawnione i nie poinformował o tym fakcie powoda. Jego zdaniem powyższa okoliczność wynika z treści wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 17 grudnia 2012r.

Powód w uzasadnieniu pozwu wyjaśnił, że w dniu 11 października 2013 zgłosił pozwanemu szkodę, który jednak odmówił przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania w ramach umowy ubezpieczenia OC radcy prawnego. G. C. wskazał, że łączyła go z radcą prawnym A. O. umowa zlecenia w rozumieniu art. 734 k.c., na mocy której reprezentował on powoda w procesie przeciwko A. P. (1) przed Sądem Rejonowym w S.. Na skutek nienależytego wykonania umowy przez pełnomocnika, polegającego na wniesieniu pozwu pomimo przedawnionego roszczenia, doprowadził on do poniesienia szkody przez powoda, która polegała na oddaleniu powództwa. Podkreślił, że miał on świadomość, iż jest reprezentowany przez fachowego pełnomocnika i nie miał wiedzy, iż roszczenie w chwili wniesienia powództwa jest przedawnione. Informacja o powyższym sprawiłaby, że nie zdecydowałby się na drogę sądową. Z pozwu wynika również, że na należność dochodzoną pozwem składa się kwota 1.500 zł tytułem poniesionych kosztów zastępstwa prawnego, 5.962,76 zł. tytułem poniesionych kosztów sądowych (opłata od pozwu 2.068 zł., pełnomocnictwo 17, biegły 3.877,76 zł.), kwota 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego na rzecz pozwanego, kwota 41.360 zł tytułem należności z oddalonego powództwa. Powód wskazał, iż odpowiedzialność radcy prawnego oparta jest na przepisie art. 471 k.c. w związku z art. 734 k.c., a w dalszej kolejności na ewentualnej odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej radcy prawnego. Powód podkreślił, iż w przedmiotowej sprawie radca prawny udzielił mu niewłaściwej porady prawnej, a on działając w zaufaniu do wiedzy i fachowości radcy prawnego, na zaproponowane czynności wyraził zgodę. Z powodu błędnie ocenionej sytuacji prawnej powód ostatecznie przegrał spór i z tego tytułu poniósł ww. szkodę.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Jego zdaniem powód w sposób dowolny wycenił szkodę jaką poniósł w związku z orzeczeniem wydanym w sprawie o sygn. akt IX C 322/11. Przyznał, że powód już przed wszczęciem procesu dochodził przedmiotowego roszczenia w postępowaniu przedsądowym. Zdaniem pozwanego roszczenie to jest nieudowodnione i bezzasadne. Zaznaczył iż zasadność roszczenia poszkodowanego wobec ubezpieczyciela o naprawienie szkody jest wyznaczana przez granicę odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody względem poszkodowanego. Odpowiedzialność radcy prawnego za szkodę wyrządzoną w związku z wykonywaniem zawodu należy rozpatrywać na podstawie ogólnych zasad odpowiedzialności wynikających z kodeksu cywilnego, odnosząc je do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Uznanie odpowiedzialności cywilnej radcy prawnego za wystąpienie szkody, a co za tym idzie uznania gwarancyjnej odpowiedzialności ubezpieczyciela i wypłaty odszkodowania muszą być wykazane wszystkie łączne przesłanki odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, czyli zachowanie, które doprowadziło do powstania szkody fakt powstania szkody i jej wysokość związek przyczynowy pomiędzy powstaniem szkody, a zachowaniem dłużnika. Pozwany wskazał również, że adwokat i radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone wobec mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla tej strony, gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność. Obowiązek odszkodowawczy powstaje, gdy zaniedbanie dokonania określonej czynności przez profesjonalnego pełnomocnika doprowadziło do uprawomocnienia się orzeczenia merytorycznie niesłusznego. Zdaniem pozwanego trudno uznać, aby powód mógł uzyskać kwotę 41 360 zł, gdy roszczenie w chwili wytoczenia powództwa było już przedawnione. Pozwany wskazał również, iż wątpliwości budzi osoba pełnomocnika, z którego działaniami czy zaniechaniami powód wiąże swoje roszczenie albowiem powód powołuje się na fakt poniesienia szkody wyrządzonej przez radcę prawnego A. P. (2), z drugiej strony jednak załącza do pozwu paragon wystawiony przez radcę prawnego J. P..

Pozwany wniósł również o zawiadomienie o toczącym się procesie radcę prawnego A. O. i poinformowanie go o możliwości wstąpienia do toczącego się postępowania w charakterze interwenienta ubocznego.

Radca prawny A. O. nie zgłosił interwencji ubocznej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód G. C. zlecił firmie PPHU (...) B. prowadzonej przez A. P. (1) usługę budowlano-montażową polegającą na wstawieniu okien, drzwi, bramy garażowej oraz rolet okiennych do swojego domu jednorodzinnego. W związku z powyższym zostały zawarte dwie umowy o nr (...) i (...). Uzgodniona cena powyższej usługi wynosiła 63.900 zł. brutto. Powód miał zastrzeżenia do jakości wykonanych prac, które jego zdaniem zostały wykonane w sposób wadliwy i niechlujny. W związku z powyższym nie zapłacił w całości za wykonane prace. Z uwagi na spór z wykonawcą co do jakości wykonanych prac zwrócił się do radcy prawnego A. O. w celu uzyskania porady o przysługujących mu prawach. Mecenas poinformował powoda i jego żonę, że sprawa jest do wygrania i jest o co walczyć.

bezsporne, ponadto dowód: pismo k. 57-59, zeznania świadka D. Ż. k. 149

Z uwagi na fakt, że powód, z powodu stwierdzonych wad, nie uregulował w całości ceny zapłaty wykonawca A. P. (1) wniósł do Sądu Rejonowego w S. pozew o zapłatę. W toku tej sprawy, sygn. akt I C 80/08, powoda reprezentował radca prawny A. O.. Postępowanie zakończyło się wyrokiem z dnia 27 października 2010 r. w którym powództwo zostało oddalone.

bezsporne

Powód reprezentowany przez radcę prawnego A. O. pismem z dnia 16 lutego 2009 r. wezwał wykonawcę ww. robót do usunięcia wad montażu. W dniu 27 października 2010 roku udzielił radcy prawnemu A. O. pisemnego pełnomocnictwa do reprezentowania przed wszystkimi sądami powszechnymi, organami administracji i egzekucyjnymi oraz składania wszelkich oświadczeń przed urzędami, instytucjami, sądami powszechnymi wszelkich instancji, które w związku z udzieleniem pełnomocnictwa okażą się niezbędne, w tym również do sporządzania i wniesienia skargi kasacyjnej i reprezentowania przed Sądem Najwyższym. Z uwagi na brak reakcji ze strony przedsiębiorcy, w dniu 22 kwietnia 2011 r. pełnomocnik powoda r.pr. A. O. wniósł pozew do Sądu Rejonowego w S. przeciwko wykonawcy tj A. P. (1). W chwili wniesienia powództwa roszczenie powoda zgłoszone zostało po upływie okresu przedawnienia. W toku ww. postępowania o sygn. akt IX C 322/11 radca prawny A. O. udzielił pełnomocnictwa substytucyjnego rady prawnemu J. P., który reprezentował powoda.

bezsporne ponadto dowód: pełnomocnictwo k. 15, pismo k. 57-62 , świadkowie D. Ż. k.149, A. O. k. 153

W toku procesu powód cofnął powództwo ponad kwotę 26.199,81 zł. Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w S. oddalił powództwo co do kwoty 26.199,81 zł., a postępowanie umorzył co do kwoty 15160,19 zł. W pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że podstawą oddalenia powództwa był fakt, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia, a podstawą umorzenia okoliczność, że powód w tym zakresie cofnął powództwo. Żadna ze stron nie wniosła środka zaskarżenia od powyższego orzeczenia.

bezsporne, ponadto wyrok z uzasadnieniem k. 249, k. 256-264 akt IX C 322/11

W związku z ww. postępowaniem powód poniósł koszty: w dniu 22 kwietnia 2011 tytułem opłaty sądowej w kasie Sądu Rejonowego w S. kwotę 2.068 zł., w dniu 29 marca 2012 zapłacił kwotę 1000 zł oraz w dniu 1 sierpnia 2013 r. kwotę 1000 zł. tytułem wynagrodzenia za usługę prawną na rzecz J. P., w dniu 28 lutego 2013 r. zapłacił na rzecz A. P. (1) kwotę 2.417 zł. tytułem kosztów zastępstwa prawnego. W dniu 1 sierpnia 2013 roku w kasie sądu zapłacił 3.877,76 zł. tytułem wynagrodzenia biegłego.

bezsporne ponadto dowód: potwierdzenie: k. 11-13

Pismem z dnia 11 października 2013 roku powód zgłosił do pozwanego (...) SA w W. szkodę z tytułu odpowiedzialności cywilnej radców prawnych. Wskazał że żądanie wywodzi z faktu poniesienia szkody wyrządzonej przez radcę prawnego A. O. i pełnomocnika substytucyjnego J. P., ubezpieczonych od odpowiedzialności cywilnej na podstawie Umowy Generalnej z dnia 8 października 2010 r. Powód zarzucił niedopełnienie obowiązków radcy prawnego, które ciążyły na nim w ramach udzielonego pełnomocnictwa do działania na rzecz i w imieniu powoda w sprawie przeciwko A. P. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą. Niedopełnienie obowiązków polegało na niezgłoszeniu właściwych

dowodów w trakcie całego postępowania przed Sądem Rejonowym w S. oraz brak złożenia środka zaskarżenia pomimo przekazania przez pokrzywdzonego opłaty w wysokości 1310 zł. Kolejnym zarzutem było uchybienie polegające na wniesieniu pozwu pomimo przedawnionego roszczenia, które w konsekwencji doprowadziło do poniesienia szkody polegającej na oddaleniu powództwa w całości. Powód podkreślał, iż w chwili wniesienia pozwu nie wiedział o tym, że roszczenie jest przedawnione, gdyby o tym wiedział powództwa by nie wniósł.

bezsporne ponadto dowód: pismo k. 10

Towarzystwo Ubezpieczeniowe pismem 23 grudnia 2013 r. poinformowało powoda o odmowie przyznania odszkodowania. W uzasadnieniu wskazano, iż zgodnie z obowiązującymi przepisami, aby doszło do uznania odpowiedzialności cywilnej radcy prawnego za wystąpienie szkody, a co za tym idzie uznanie odpowiedzialności występującego jako gwaranta zakładu ubezpieczeń i wypłaty odszkodowania muszą być wykazane łącznie wszystkie przesłanki odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przewidziane w przepisach kodeksu cywilnego. To jest takie zachowanie (działanie lub zaniechanie), które doprowadziło do powstania szkody, fakt powstania szkody, jej wysokości oraz związek przyczynowy pomiędzy powstaniem szkody, a zachowaniem dłużnika. Ubezpieczyciel wskazał, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Brak jednej z powyższych przesłanek przesądza o braku odpowiedzialności cywilnej podmiotu wskazanego jako sprawca szkody. Towarzystwo ubezpieczeniowe wskazało, iż powód nie przedstawił całości dokumentacji, a przedstawiona dokumentacja nie pozwala na przyjęcie twierdzenia, iż w sprawie miało miejsce nienależyte zachowanie radcy prawnego. Według ubezpieczyciela zarzuty stawiane przez powoda są bezpodstawne. Następnie na skutek odwołania powoda podtrzymywał on swoje stanowisko.

bezsporne ponadto dowód: pismo k. 8, 6

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu powództwo w części zasługuje na uwzględnienie. Nie budzi wątpliwości fakt, że pełnomocnikiem procesowym, który reprezentował powoda przed Sądem Rejonowym w S. w sprawie o sygn. akt IX C 322/11 był radca prawny A. O.. Była to okoliczność bezsporna, ponadto potwierdzona dokumentem tj. pisemnym pełnomocnictwem (por. pełnomocnictwo k.15). Nie jest sporna również okoliczność że radca prawny J. P. był pełnomocnikiem substytucyjnym, który reprezentował powoda na podstawie pełnomocnictwa substytucyjnego udzielonego przez radcę prawnego A. O.. Powyższe potwierdzili również świadkowie D. Ż. (2) k. 149 oraz A. O. k. 153v. Nie budziła również sporu okoliczność, że pozwany odpowiada z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej radców prawnych (§ 1 i § 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 11.12.2003 r. w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej radców prawnych (Dz. U. z 2003 nr 217, poz.2135) oraz Umowa Generalna z dnia 8 października 2010 roku) .

Zasadniczą kwestią sporną była okoliczność czy powód z winy ww. pełnomocnika doznał szkody, a jeżeli tak to w jakiej wysokości. W sytuacji gdy elementy odpowiedzialności odszkodowawczej były przez stronę pozwaną kwestionowane, to zgodnie z regulacją art. 6 k.c., na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów, z których wywodził skutki prawne. W rozpoznawanej sprawie powód miał obowiązek poszczególnie elementy niezbędne do wykazania odpowiedzialności pozwanego wskazać i udowodnić. Stosownie bowiem do unormowania zawartego w art. 6 k.c. na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia zawinięcia, powstania szkody i jej wysokości oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego a szkodą. Obowiązkowi temu w całości nie sprostał. Podkreślić należy, że pozwany kwestionował wysokość poniesionej szkody. Przedmiotem badania jest nie tylko ocena zachowania należytej staranności przez radcę prawnego przy prowadzeniu sprawy powoda, ale również kwestia skutku ewentualnych zaniedbań, które należało ocenić nie tylko z perspektywy zakończonej prawomocnie sprawy prowadzonej pod sygn. I C 322/11, ale ich obiektywnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w której powód był jego zdaniem nienależycie reprezentowany. Kognicja sądu odszkodowawczego w sprawie w której zarzuca się profesjonalnemu pełnomocnikowi brak należytej staranności w prowadzeniu określonej sprawy, musi bowiem sięgnąć w kierunku badania, jakie mogłoby zapaść rozstrzygnięcie, gdyby w tamtej sprawie działanie

pełnomocnika wolne było od uchybień, co w okolicznościach niniejszego postępowania sprowadza się głównie do tego, że pełnomocnik reprezentujący powoda wygrałby proces tj należy dokonać oceny, czy wynik sprawy byłby korzystny dla powoda, gdyby jego pełnomocnik w tamtej sprawie zachował należyłą staranność i wniósł pozew przed upływem okresu przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2004 r. V CK 297/04).

Zgodnie z art. 6 ustawy o radcach prawnych świadczenie pomocy prawnej przez radcę prawnego polega w szczególności na udzielaniu porad i konsultacji prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed urzędami i sądami w charakterze pełnomocnika lub obrońcy. Przepisy te kreują wzorzec należytego wykonania zobowiązania przez adwokata świadczącego pomoc prawną, a jego naruszenie przesądza o niezachowaniu należytej staranności, będącej w myśl art. 472 k.c. przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 471 k.c. Zaznaczyć należy, że świadczenie usług prawnych nie jest umową rezultatu, lecz jest natomiast umową starannego działania. Zarówno w ocenie Sądu jak i w ocenie stron nie budzi wątpliwości, że pełnomocnik odpowiada wobec swego klienta na zasadzie winy (art. 471 i nast. k.c.) za wszelkie szkody pozostające w związku przyczynowym z jego działaniem w zakresie świadczenia pomocy prawnej. Nie budzi wątpliwości, że wobec braku szczególnych regulacji odpowiedzialności odnoszących się do kwalifikowanych pełnomocników w zakresie ich odpowiedzialności odszkodowawczej, za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z łączącej go z mocodawcą umowy zlecenia obejmującej świadczenie pomocy prawnej polegającej na reprezentacji w postępowaniu sądowym, zastosowanie mają ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązań umownych przewidziane w art. 471 i nast. k.c., w tym także art. 472 w zw. z art. 355 § 2 k.c. wymagające od takiego pełnomocnika zachowania należytej staranności uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności (por. Sąd Najwyższy wyrok z dnia 8 marca 2012 r., sygn. akt V CSK 104/11). Szkoda powoda wyrządzona przez radcę prawnego jest to utrata możliwości faktycznego uzyskania przez stronę należności na skutek niewłaściwego wykonania zobowiązania przez pełnomocnika. Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że w ramach tego wzorca do obowiązków adwokata należy między innymi poinformowanie reprezentowaną stronę o ryzyku związanym z powództwem, gdzie przeciwnik może podnieść zarzut przedawnienia.

Nieprawidłowe działanie pełnomocnika A. O., polegało na tym, że nie przewidział, że kontynuacja procesu w sprawie I C 80/o8 spowoduje upływ okresu przedawnienia. Nie zareagował niezwłocznie i nie prowadził równoległe drugiego procesu, mającego na celu realizację praw powoda z tytułu wadliwego wykonania dzieła. Podkreślić należy, że pełnomocnik poinformowany był o okolicznościach sprawy związanej z wykonaniem usługi już przed wszczęciem procesu w sprawie I C 88/o8, a na pewno nie później niż w dniu 16 lutego 2009 r. (dowód: pismo k. 57-62) . W związku z powyższym powinien przewidzieć skutki jakie wiążą się z koniecznością wytoczenia powództwa wzajemnego, względnie wytoczenia równoległego procesu. Powód od samego początku kwestionował jakość wykonanej usługi i w tym celu zwrócił się do profesjonalisty. Pełnomocnik od samego początku sporu reprezentował powoda, a tym samym znał stan faktyczny przedmiotowej sprawy i powinien zabezpieczyć roszczenia powoda dbając należyście o jego interes. Powyższe tj. beczynność pełnomocnika w tym zakresie doprowadziła do przedawnienia roszczenia. Zaniechanie pełnomocnika doprowadziło zatem do takiego stanu, w którym powód nie tylko nie mógł uzyskać odszkodowania od osoby odpowiedzialnej za jej powstanie, ale w ogóle utracili możliwość uzyskania tego odszkodowania. Podkreślić należy, że zarówno powód jak i świadek D. Ż. (2) podkreślali, że nie było mowy o jakimkolwiek przedawnieniu, że wyrok z tego powodu był dla nich szokiem. Zeznania w tym zakresie są spójne, logiczne i brak jest dowodów przeciwnych, a tym samym Sąd dał im wiarę. Świadek A. O. wskazał, że nie może potwierdzić, czy były rozmowy z powodem o przedawnieniu roszczenia (k. 153v). W związku z powyższym należało uznać, że pełnomocnik dopuścił - na skutek beczynności - do przedawnienia roszczenia jak i nie poinformował powoda o możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia przed wniesieniem pozwu w sprawie o sygn. akt IX 322/11. Z zeznań świadka A. O. wynika, że rozmawiał tylko z pełnomocnikiem substytucyjnym o zarzucie przedawnienia (w toku procesu), jednakże z uwagi na fakt, że Sąd nadal prowadził proces (po podniesionym zarzucie przedawnienia) prawnicy uznali, że zarzut ten nie został zgłoszony zasadnie.

W związku z powyższym w doprowadzeniu do przedawnienia powództwa (na skutek podjęcia błędnych decyzji procesowych w trakcie postępowania o sygn. akt I C88/o8) jak i w wytoczeniu powództwa w sprawie IX C 322/11,

w sytuacji gdy upłynął okres przedawnienia i nie poinformowanie o tym powoda, można upatrywać wyłącznie brak należytej staranności w prowadzeniu sprawy, co przesądza wyłącznie o winie nieумыślniej ubezpieczonego. Podkreślić należy, że staranność profesjonalnego pełnomocnika zakłada znajomość prawa i aktualnych kierunków jego wykładni, w tym podejmowanie czynności procesowych o charakterze ostrożnościowym, uwzględniających występujące rozbieżności poglądów w doktrynie i orzecznictwie, informowanie mocodawcy o podejmowanych czynnościach i ich skutkach prawnych, a także związanym z nimi ryzykiem (por. wyrok SN z dnia 15 marca 2012 r., w sprawie o sygn. akt I CSK 330/11) .

W związku z powyższym niewątpliwie pełnomocnikowi A. O. możemy przypisać brak należytej staranności przy reprezentowaniu powoda w sprawie z udziałem wykonawcy A. P. (1). Powód miał prawo oczekiwać, że będący jego pełnomocnikiem procesowym A. O. (bądź osoba powołana przez niego) będzie podejmować w jego imieniu czynności procesowe z należytą starannością.

W ocenie Sądu szkoda, na którą powołał się powód polegała na niezyskaniu należności od wykonawcy w związku z wadliwym wykonaniem dzieła jak i poniesieniem kosztów związanych z postępowaniem w sprawie o sygn. akt IX C 322/11. W przypadku prawidłowego wniesienia powództwa powód wygrałby proces przy wykazaniu zasadności reklamacji, a koszty procesu zostałyby mu zwrócone. W przypadku gdyby pełnomocnik poinformował powoda o zagrożeniu zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia, albowiem pozew został wniesiony po upływie okresu przedawnienia, szkoda niewątpliwie polegała na kosztach sądowych i procesowych poniesionych przez powoda w wysokości 9.879,76 zł. Powód przez cały proces konsekwentnie podkreślał, że nie podjąłby ryzyka w wytoczeniu procesu przy możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia. Okoliczności te nie były kwestionowane przez stronę przeciwną.

Podkreślić przy tym należy, że samo powstanie szkody nie zawsze będzie implikować odpowiedzialność profesjonalnego pełnomocnika. To na poszkodowanym ciąży obowiązek wykazania związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem adwokata a powstałą szkodą a także wartości tej szkody. Pozwany ubezpieczyciel, kwestionował przede wszystkim swoją odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej podkreślając, że powód wycenił szkodę w sposób dowolny. Podkreślał że szkoda nie została w jakikolwiek sposób udowodniona i jest bezzasadna. Wskazywał, że stosunek wynikający z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma charakter akcesoryjny wobec cywilnoprawnego stosunku odszkodowawczego, jaki może istnieć między sprawcą szkody a poszkodowanym. Zasadność roszczenia poszkodowanego wobec ubezpieczyciela o naprawienie szkody, albo roszczenia sprawcy szkody (ubezpieczonego) wobec ubezpieczyciela o udzielenie ochrony ubezpieczeniowej jest wyznaczana przez granice odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody względem poszkodowanego.

W ocenie Sądu powód nie wykazał w całości pozostałych – poza nienależytym wykonaniem obowiązków przez pełnomocnika – przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, w szczególności powstania szkody w wysokości 41.360 zł. (z tytułu oddalonego powództwa) tj jakiej powód miał doznać wskutek nienależytego wykonania obowiązków przez pełnomocnika.

Zdaniem Sądu powód wykazał jedynie kwotę 9.879,76 zł. i taka kwota podlegała uwzględnieniu. W ocenie Sądu gdyby pełnomocnik działał profesjonalnie to poinformowałby powoda o przedawnieniu roszczenia, a powód nie wystąpiłby z pozwem w sprawie IX C 322/11, a tym samym nie poniósłby kosztów z nim związanych. Powód podkreślał, że w sytuacji gdyby w dniu wniesienia pozwu wiedział że istnieje ryzyko zarzutu przedawnienia nie kontynuowałby procesu. Z tego powodu odstąpił również od wniesienia apelacji od niekorzystnego wyroku, która zdaniem pełnomocnika J. P. może byłaby skuteczna w 1%. Okoliczność ta nie była kwestionowana. W ocenie Sądu wysokość kosztów nie budzi wątpliwości ponieważ wynika z dołączonych do pozwu pokwitowań (dowód: pokwitowania k. 11-13).

W pozostałym zakresie Sad uznał, że roszczenie powoda nie jest udowodnione, albowiem nie przedłożono dowodów wykazujących, że w przypadku gdyby pozew został złożony przed upływem przedawnienia roszczenie powoda podlegałoby uwzględnieniu. Na tą okoliczność nie zostały wskazane żadne dowody. W piśmie procesowym z

dnia 1 grudnia 2016 r. (k. 137) powód precyzuje, że z akt sprawy IX C 322/11 wnosi o dopuszczenie dowodu z pism procesowych, pełnomocnictw oraz wyroku wraz z uzasadnieniem na okoliczność wskazania stron stosunku zobowiązaniowego powstałego w wyniku zwarcia umowy o zastępstwo procesowe powoda, działania r.pr. A. O., które doprowadziło do wyrządzenia szkody powodowi, faktu wysokości poniesionej przez powoda szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy powstaniem szkody a zachowaniem radcy prawnego. W ocenie Sądu dowody w postaci pism procesowych, orzeczenia wraz z uzasadnieniem nie można uznać za dowody wykazujące wysokość szkody, ponieważ one tego nie wykazują. Natomiast na rozprawie w dniu 13 września 2017 r. pełnomocnik powoda wskazał, że z akt sprawy I C 80/08 wniosek dowodowy dotyczy opinii biegłego (prywatnej i zleconej przez Sąd) w celu wykazania wartości szkody. Nadmienić należy, że w aktach sprawy I C 80/08 k. 265-304 znajduje się opinia prywatna z której wynika, że w domu powoda występują utraty ciepła spowodowane złym montażem stolarki okiennej. Natomiast na stronie k. 324-338 jest opinia biegłego sądowego na okoliczność czy umowy łączące strony zostały wykonane, w części poza montażem napędu do bramy dwuskrzydłowej wjazdowej, który to fakt niewykonania tej części umowy jest między stronami bezsporny. Biegły zgodnie ze zleceniem ustalił tylko zakres wykonania prac nie dookreślił wartości. W związku z powyższym opinie nie wykazują wartości szkody powoda tj. wartości prac niewykonanych jaki i źle wykonanych. Powyższej okoliczności nie wykazuje również wyrok z uzasadnieniem pierwszej instancji w sprawie IX C 322/11, albowiem – brak pozostałego materiału dowodowego w sprawie – uniemożliwia Sądowi ocenę w jakiej wysokości poniósł szkodę. Powód nie przedstawił żadnego dowodu wykazującego wysokość szkody poniesionej z winy A. P. (1), a zwłaszcza w wysokości 41.360 zł., tym bardziej że zostało cofnięte powództwo co do kwoty 26.199,81 zł. Podkreślić należy, że w niniejszym postępowaniu Sąd miał obowiązek oceniać jakie mogłoby zapaść ostateczne rozstrzygnięcie, gdyby w przedmiotowej sprawie IX C 322/11 działanie pełnomocnika wolne było od uchybień tj należy dokonać oceny, czy wynik sprawy byłby korzystny dla powoda, gdyby jego pełnomocnik w tamtej sprawie zachował należytą staranność i wniósł pozew przed upływem okresu przedawnienia. Powód nie wykazał, że wynik przedmiotowej sprawy byłby inny, gdyby pełnomocnik należycie wypełnił swój obowiązek. Materiał niniejszej sprawy nie stwarza podstaw do przyjęcia, że gdyby nie zarzut przedawnienia to roszczenie zostałoby w całości uwzględnione.

Podkreślić również należy, że zarówno w pozwie jak i toku procesu powód powoływał się na zaniedbanie pełnomocnika tj braku informacji o możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia, a tym samym rację ma strona pozwana, że uzyskanie informacji spowodowałoby odstąpienie od procesu tj sprawy o sygn. akt I C 322/11, a tym samym powód nie uzyskalby wyroku polegającego na uwzględnieniu powództwa przeciwko A. P. (1).

W związku z powyższym materiał przedstawiony przez stronę powodową uniemożliwił Sądowi ocenę czy w związku z wykonaniem prac przez A. P. (1) powód poniósł szkodę i w jakiej wysokości. Kwota dotycząca szkody musiała być wykazana konkretnie, nie wystarczyło wykazanie tylko zasady, że prace zostały źle wykonane.

Z uwagi na fakt, że ubezpieczony tj radca prawny A. O. działał w warunkach winy nieumyślnej, to ubezpieczyciel, który w dniu 24 kwietnia 2011 roku (tj. w dniu wniesienia pozwu w sprawie I C 322/11) udzielał jej ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawodowej, ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną przez niego szkodę powodowi - w kwocie 9.879,76 zł (2.068 zł. tytułem opłaty sądowej, kwotę 2000 zł tytułem wynagrodzenia za usługę prawną, kwotę 2.417 zł. tytułem kosztów zastępstwa prawnego A. P. (1), 3.877,76 zł. tytułem wynagrodzenia biegłego) tj w zakresie kosztów poniesionych przez złożenie pozwu po okresie przedawnienia.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., uwzględniając, że powód wygrał w 20%. Na koszty procesu strony powodowej Sąd uwzględnił koszty zastępstwa prawnego w wysokości 3600 zł, opłata od pozwu w wysokości 2562 zł., oraz opłata za pełnomocnictwo wysokości 17 zł. Z uwagi na fakt że powód wygrał w 20 % należał mu się zwrot w wysokości 1232,40 zł. Na koszty procesu strony pozwanej składały się koszty zastępstwa prawnego w wysokości 3600 zł oraz opłata za pełnomocnictwo wysokości 17 zł. Z uwagi na fakt, że wygrał w 80% należał mu się zwrot w kwocie 2880 zł. W związku z powyższym Sąd w pkt 3 wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1647,60 zł.